N^er^ 189. ROK 1842. SOBOTA 20 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Jacka W.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Kazimira.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
18	6	27" 6 ' 399	+ 11° 4	4''' 66	Żaden	Pogoda	Mgła
	2	6 , 138	+ 22, 2	5, '77	Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	
	10	6, 177	+ 15, 7	4, 73	Pu Zachodni słaby	Pogoda	

Wiadomości zagraniczne.

FRANCYA.

Izba deputowanych. Posiedzenie dnia 11 *Sierpnia.* Na początku posiedzenia oświadczył pan Laurence w imieniu 9go bióra, że pan Emil Girardin wywiódł się dowodami swéj obieralności; w skutek tego jako deputowany przypuszczonym został. Porządkiem dziennym przystąpiono teraz do obrad nad projektowanym adresem. Nikt nie żądał głosu. Wszystkie paragrafy bez zmiany, a następnie cały adres 347 przeciw 14 głosom przyjęto. W biórach obrano dziś panów Dufaure, Lacrosse, Thil, Hebert, Gillon, Salvandy, Sebastiani, Dupin i Laurent członkami kommissyi do rozpoznania prawa rejencyi.

Paryż 11 *Sierpnia.*

Adres, czyli odpowiedź na mowę od tronu, przez pana Lamartine ułożony opozycya po większéj części źle przyjęła. *Courrier français, National* i *Commerce* zupełnie go potępili. Prócz krańca lewéj, który co do liczby i znaczenia w izbie jest małym, i krańca prawéj strony, gdzie legitymiści zasiadają, zdaje się także i ze środka konserwatystów tworzyć opozycya przeciw wyłączeniu kobiet z udziału w prawie rejencyi. Panowie Lamartine i Salvandy na czele licznych stronników stanęli w obronie zasady przypuszczenia i kobiet do rejencyi, bez względu na to że xiężna Orleanu zrzekła się już praw swoich w téj mierze.

Commerce donosi o nieszczęściu, jakie przed 2ma dniami króla spotkać miało. Po południu J. K. Mość wracał z Paryża do Neuilly, gdy w środku pól elizejskich konie rozbiegały się, cugle jednego konia rozerwały się w chwili wstrzymania spłoszonych biegunów. W kilka chwil potém król mógł dalej jechać.

Wczoraj w Montrouge między robotnikami przy fortyfikacyach przyszło do zaburzenia z powodu że mechanicy angielscy wynaleźli machinę do robót wałowych która 20 osób zastępuje. Siła zbrojna przywróciła porządek i spokojność, poczém machinę znowu w ruch wprowadzono z wielkim dla robotników uszczerbkiem.

Izba deputowanych. Posiedzenie d. 9 *Sierpnia.* (Dokończenie) przegłosowanie przy mianowaniu kwestorów było następujące:

Liczba głosujących	395
Stanowcza większość	198
Pan Clement	356
„ Lajdet	259
„ Meynard	135

Pierwsi dwaj zostali kwestorami.

Izba deputowanych. Posiedzenie d. 10 *Sierpnia.* Wczoraj wybrana komisya adresowa składa się z panów Berville, Lavallette.

Amilbau, Dejcen, J. Lefebvre, Dumon, Denis, Lamartiue, i Bignon. Adres wczoraj ułożony prezes na początku posiedzenia odczytał jak następuje:

»Najjaśniejszy Panie! Widząc jak W.K.Mść zwyciężyłeś boleść, aby wpośród nas stanąć, pociechysz ukająć, jako ojciec, i powinność wypełniając, jako król, izba uczuła wtedy że wielki ma przykład przed sobą. Ten wylew serca, ta moc duszy, która W.K,Mość w owym dniu, w śród ludu zaprowadziła, dziś reprezentantów jego do ciebie sprowadza. Ty utraciłeś syna, a Francya jednego panowania rządy (un règne) Opatrzność zniewala Cię abyś Ją błogosławił pokazując ci synów; których ci zostawiła. Wielkie przymioty królewicza przedwcześnie zgasłego żadnej innej nie potrzebują pochwały prócz czucia próżni śmiercią między dwoma rządami zrządzonej. Historya zapiszę te nadzieję, ma ona, także bez względu na los, swoję sprawiedliwość. Xiążę Orleanu znajdzie miejsce w dziejach łzami ludu skropione. Tak jest, cały naród połączył się w smutku i myślach z królem. Korzy się przed matką, któréj nie waży się pocieszać, przyswaja sobie xiężniczkę, któréj, owdowiałéj, zamiast tronu i ojczyzny grób męża tylko i przyszłość jéj dzieci pozostaje. Jeżeli zaś serca nasze objęły całą boleść ludu, który w żalu z familią w smutku pogrążoną łączy się, w tedy reprezentujemy ów nieśmiertelny naród, którego żadne nieszczęście ugiąć nie potrafiło, a który wszystkie rzeczy ludzkie ze stanowiska ich trwałości uważa.

Weźmiemy tę naszą stałość i nieustraszoność na pomoc aby jako deputowani obmyśleć potrzebne środki do dalszego uporządkowanego wykonywania władzy królewskiéj, podczas małoletności następcy tronu. Ludy mają jedną duszę i czują nieszczęścia jak królowie. Ale chociażby one były najprzykrzejszą próbą, zawsze im Francya roztropnością, patryotyzmem i stałością zaradzi. Wielka siła z wielkich czuć się rodzi. Francya chce być niepodległą, silną i zgodną. Każda kryzys ją poruszająca lub wstrząsająca czyni ją większą i umacnia ją w saméj sobie. Piękną jest rzeczą widzieć jak taki naród przed ręką Bozką korzy się, a po żałobie z W.K. Mścią zamknąwszy grób tak blizki tronu, znowu wraca do pełnienia swoich powinności, przez niespodzianą śmierć na chwilę przerwanych, zachowując swoję ufność w przyszłość i w swoje instytucye.»

Pan Mounier de la Sizerane wnosił bezwłoczne obradowanie nad adresem, ale izba poszła za zdaniem prezesa, który oświadczył, aby rozprawy do jutrzejszego odłożyć posiedzenia.

A N G L I A.

Londyn 12 Sierpnia.

Królowa odroczyła dziś parlament osobiście mową od tronu, w któréj wynurzyła radość z powodu obfitego plonu w tym roku i nadzieję ożywieniem rękodzieł prędkiego przywrócenia spokojności w okolicach fabrycznych, zwłaszcza w Manchester, gdzie się widocznie tak wzmagają że szeryf z Lamarkshire ogłosił do odezwę, w któréj zapowiado, że wszystkie nadużycia i szkody w domach i po polach przez zabieranie chleba, kartofli i t. p. na własny użytek, zrządzone, za rabunek uważane będą i że po ściągnieniu wielkiéj siły zbrojnéj sprawcy onychże najsurowszéj ulegną odpowiedzialności.

Dzienniki ogłosiły teraz testament zmarłego bogatego markiza Hertford. Między legatami wymieniają: sir R. Peelowi diamentowa gwiazda do wstęgi orderu S. Jerzego i podwiązki, oraz i 50000 f.s. których Peel użyć ma według rozporządzenia listem opieczętowanym objętego; każdemu z exekutorów testamentu po 5000 f. s. aby po nim jaki upominek nabyć mogli, pierwszemu pokojowcowi, rodem szwajcarowi 15000 f. s. swojemu doktorowi 3000 f. s. gospodyni w Oxforcie 2000 f. s. a niejakiéj pani Stracham 100000 f. s.

H I S Z P A N I A.

Madryt 4 Sierpnia.

Sprawujący interesa francuzkie przy tutejszym dworze p. Glücksbourg otrzymał wczoraj z Paryża gońca, który jak słychać przywiósł odpowiedź gabinetu francuzkiego na propozycye jenerała Rodil względnie przywrócenia stosunków dyplomatycznych. Zdaje się że pan Olozaga wkrótce do Paryża wróci.

T U R C Y A.

Konstantynopol 27 Lipca.

Manifest Szacha perskiego przeciw Porcie zdaje się każdy krok do pokoju nie podobnem czynić. Turcya ze swéj strony postanowiła także w żadnym nieustąpić punkcie zażaleń tak co do granic jak i co do żądanych sum wynagrodzenia, przez co wojna stała się teraz nieuchronną, pomimo ofiarowanego pośrednictwa posłów zagranicznych.

INDJE WSCHODNIE.

Bombaj 18 Czerwca

Kapitan Mackenzie przywiózł do obozu angielskiego dziennik zmarłego jenerała Elphistone który zaraz został odesłany do Kalkuty. Ma

się z niego wykazywać; że zamierzona zdrada z strony sir W. Mac Naghten, przeciw naczelnikom afganskim, spowodowała jego zamordowanie, wyjscie anglików z Kabulu, wzięcie w niewolę oficerów i kobiet i rzeź w wąwozie Churd Kabul. Sir William Mac Naghen miał bowiem jak mówią polecić jenerałowi Elphistone dniem przed fatalną konferencyą 22 grudnia, aby miał w pogotowiu dwa pułki, A to na co? zapytał jenerał — to do pana nie należy, odpowiedział sir Mac Naghten, miéj pan tylko wojsko w gotowości i czekaj wybuchu spisku. Spisek! powtórzył Elphistone, to jest fatalny wyraz w Afganistanie. — W istocie sir W. Mac Naghten miał mieć zamiar napaść zdradziecko na naczelników afgańskich i wymordować ich, ale oni otrzymali o tém wiadomość i Akbar chan postanowił uprzedzić zamach. Dziennik jenerała Elphistone znajduje się w rękach rządu, i śledztwo rozpoczęte po nadejściu dokumentów, z mocy rozkazu dziennego jenerała gubernatora wkrótce musi dać bliższe wyjaśnienie téj rzeczy.

Rozmaitości.

Choroby kobiet.

»U kobiety jest wszystko modą, nawet i choroby,« mówi złośliwie jeden z dzienników francuzkich, dzieląc ich teraz panujące słabości jak następuje: 1) tęsknota; 2) suchoty; 3) rozszerzenie serca; 4) chroniczne boleści żołądka; 5) słabość nerwów. Wszystkie te choroby nadają kobiecie większą wolność. I tak np. tęsknota wymaga koniecznie aby damie pozwolić odwiedzić dom rodzinny, jeżeli nie ma umrzeć. Przybywszy tam, zawsze znajdzie — jakiego kuzynka; suchotnica pije mleko w krowiarniach, wzdycha ze słowikami, używa świeżego powietrza na wsi w oddaleniu odmęża; rozserzenie serca nie ma nigdzie spokojności, przepędza karnawał w Paryżu, post w Rzymie, jesień nad Renem i t. d. i t. d. chroniczne boleści żołądka nadają kobiecie nieograniczoną władzę; jestto jarzmo pod które każdy mąż poddać się musi — chociażby był spartakiem. O boleściach żołądka Dante napisał gorejącemi literami na bramie piekieł: »*Tu przepadła wszelka nadzieja!*»

Słabość wreście nerwów czyni podróż do wód niezbędnie potrzebną, gdzie dama w każdym razie znajdzie — rozrywkę.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 18 *do dnia* 19 *Sierpnia.*

Wodzicki Franciszek hr., Bobrownicka Zuzanna ob., Wyganowska Franciszka ob., Gostkowski Jan ob., z Polski; — Scheer Thos Henryk hr., Menger Jan, Kamienobrodzka ob., Siemieński Gabryel ob. z Galicyi; — Malinowska Helena ob., Okulski Alexander, Ostrzeszewicz Julian ob., Ostrzeszewicz Barbara ob., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Lewicki Michał ob., Romiszewski Piotr ob., Storożenko, Fachinetta Domicella ob., Poraziński Konstanty, Krumholz Franciszek ob., Krumholz Anna ob., Tarło hr., Tuchowicz, do Polski; — Wojciechowska Józefa, Tournau ob., do Galicyi; — Menger Jan, Wyganowska Franciszka ob., Mężyński Leopold ob., do Pruss.

Doniesienie Urzędowe.

Nro 6726.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż w myśl uchwały Senatu Rządzącego z d. 8 Sierpnia 1842 r. Nr. 4179 odbędzie się na dniu 1 Września r. b. w godzinach przedpołudniowych w biórach Wydziału publiczna *in minus* licytacya na wypuszczenie w przedsiębiorstwo budowy jednéj studni o dwóch pompach w Kleparzu w punkcie między ulicą Floryańską a Sławkowską tam gdzie plac dla powroźników i smolarzy przeznaczony, cena do pierwszego wywołania złp. 1519 gr. 12 naznacza się, robota wykonaną być ma według planu i kosztorysu przy uchwale powołanéj zatwierdzonego. Chęć licytowania mający złoży na *vadium* złp. 150, o innych warunkach w biórach Wydziału wiadomość powziąść można.

Kraków d. 17 Sierpnia 1842 r.

Senator Prezydujący,
KOPFF.
Referendarz *L. Wolff.*

Nro 4240.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Gdy z dniem ostatnim Września r. b. kończy się kontrakt zawarty o przedsiębiorstwo ży-

wienia osób w Jaworznickim domu pracy osadzonych, przeto na skutek uchwały Senatu Rządzącego z d. 8 b m. N. 4168 D. G. zawiadomia Wydział tych wszystkich, których to interessować może, że dzień 23 Sierpnia r. b. przeznaczonym został do odbycia na to przedsiębiorstwo licytacyi przez sekretne deklaracye, ktokolwiek zatém jest w chęci ubiegania się o to przedsiębiorstwo, winien w dniu dopiero wymienionym zgłosić się do bióra Wydziału Skarbowego, i tam na ręce Senatora Prezydującego złożyć swoję w tym względzie deklaracyą zapieczętowaną, obejmującą na wierzchu wyszczególnienie do czego się odnosi, tudzież poświadczenie kassy głównéj iż na *vadium* kwota złp. pięćset ośmdziesiąt ośm złożoną w tejże została, a to w przeciągu czasu od godziny 11 rannéj do wybicia 2éj z południa, za cenę do licytacyi oznaczona została kwota czternastu groszy dziennego wynagrodzenia od żywienia jednéj zdrowéj osoby, o innych zaś warunkach tego przedsiębiorstwa każdego dnia w godzinach kancellaryjnych poinformować się można w biórach Wydziału Skarbowego.

Wzór deklaracyi.

Przejrzawszy i zrozumiawszy dokładnie warunki do licytacyi o przedsiębiorstwo żywienia osób w Jaworznickim domu pracy osadzonych, oświadczam tém pismem własnoręcznie przezemnie podpisaném; iż obowięznję się żywić po cenie N. N. każdą z osób do wzmiankowanego domu przeznaczonych, wedle wymagań powołanemi warunkami objętych, i na pewność dotrzymania tego z obowiązania się, złożyłem w kassie głównéj *vadium* przepisane, jak dowodzi poświadczenie tejże kassy na wierzchu téj deklaracyi zamieszczone. W razie nieutrzymania się przy licytacyi *vadium* do takowéj złożone, proszę powrócić na ręce N. N. pisałem w N. N. dnia N. N. 1842 roku, (tu powinien być podpis własnoręczny i wyszczególnienie dokładne miejsca zamieszkania).

Kraków d. 12 Sierpnia 1842 r.

A. Wężyk.

(2r.) Za Sekr. F. *Girtler.*

Nro 4241.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZMYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

W skutku uchwały Senatu Rządzącego z d. 8 Sierpnia r. b. N. 4171 ogłasza niniejszym, iż w dniu 24 b. m, w godzinach przedpołudniowych odbędzie się w biórze Wydziału Dochodów Publicznych licytacya *in plus* sześcioletniéj dzierżawy łowiectwa w territorium lasów rządowych obrębu Wyciąże i Czernichów położonych, to jest od dnia 1 Września 1842 zaczynać a w dniu ostatnim Sierpnia 1848 r. kończyć się mającéj, pomienione łowiectwo na trzy oddziały podziela się; z których każdy pojedynczo będzie licytowany, to jest:

1) W lesie Bolechowskim i Żelkowskim od ceny złp. 25 tytułem rocznego czynszu:

2) W zaroślach Dąbiańskich i Boszcza tudzież w lasach Wyciązkim i Bronowickim, Czernichowskich, Chełm, Żakowiec i Szczecieniec zwanych, oraz zarośli tamże od ceny złp. 277, nakoniec

3) W lesie Czułowskim, Kozieniec zwanym od ceny złp. 30 gr. 6.

Osoby mające prawo do dzierżawienia łowów (gdy od tego wyłączeni są włościanie i rzemieślnicy) złożą na *vadium* kwotę złp. 27 gr. 21 poczém będą mogły upodobane oddziały pojedynczo licytować. Utrzymujący się przy dzierżawie łowiectwa, winien będzie złożyć kaucyą rocznému czynszowi odpowiadającą, o innych warónkach każdego czasu w biórze Wydziału wiadomość powziętą być może.

Kraków d. 12 Sierpnia 1841.

A. Wężyk.

(2r.) Za Sekr. F. *Girtler.*

W dniu 23 Sierpnia 1842 r. o god. 9. z rana na placu publicznym obok Sukiennic w Rynku głównym M. Krakowa sprzedane będą przez publiczną licytacyą w drodze exekucyi sądowéj prawnie zajęte ruchomości jako to: odzież męzka rozmaita, parasole damskie i męzkie rozmaitego gatunku. oraz rózne materye, i t. p. o czém chęć licytowania mających zawiadomiam.

Kraków d. 19 Sierpnia 1842. r.

Ignacy *Piekarski* Kom. Sąd.

W dniu 23 Sierpnia 1842 r. o godz. 9, z rana na placu właściwym obok Sukiennic w Rynku głównym M Krakowa sprzedane będą przez publiczną licytacyą w drodze exekucyi Sądowéj prawnie zajęte ruchomości, jako to: odzież męzka, fajki, stolarszczyzna, i różne sprzęty domowe. O czém chęć licytowania mających zawiadomiam.

Kraków d. 13 Sierpnia 1842 r.

Ignacy *Piekarski* Kom. Sąd.